

Sygn. akt III AUa 907/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Jolanta Pietrzak
Sędziowie	SSA Gabriela Pietrzyk - Cyrbus SSO del. Anna Petri (spr.)
Protokolant	Elżbieta Szewczyk

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2016r. w Katowicach

sprawy z odwołania J. H.

przeciwko Dyrektorowi Wojskowego Biura Emerytalnego w K.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w K.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach z dnia 3 lutego 2016r. sygn. akt X U 1761/15

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w K. na rzecz odwołującej J. H. kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

/-/SSA G.Pietrzyk-Cyrbus /-/SSA J.Pietrzak /-/SSO del. A.Petri Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 907/16

UZASADNIENIE

Odwołująca J. H. wniosła odwołanie od decyzji Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w K. z dnia 27 sierpnia 2015r., na mocy której zawiadomiono ją, że uprawnionej - jej córce M. H. nie przysługiwała wojskowa renta rodzinna w okresie od 1 lipca 2015r. do 31 sierpnia 2015r., więc wypłacone jej w tym czasie świadczenie w kwocie 6.710,44 zł, jest świadczeniem nienależnym i podlega zwrotowi

wraz z odsetkami w kwocie 47,80 zł. Odwołująca domagała się zmiany zaskarżonej decyzji i stwierdzenia, że w spornym okresie uprawnionej przysługiwała renta rodzinna i jako taka, nie podlega ona zwrotowi, ewentualnie uchylenia tej decyzji w całości. Zarzuciła istotne i mające negatywny wpływ na wydane rozstrzygnięcie naruszenie przepisów prawa, a w szczególności:

- art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 23 i 24 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy oraz ich rodzin, poprzez błędną wykładnię pojęcia „ukończenie nauki w szkole” i w efekcie niezasadne przyjęcie, że uprawniona ukończyła naukę w spornym okresie, skutkujące ustaniem jej prawa do renty rodzinnej,

- art. 48 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy i ich rodzin, poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że świadczenia wypłacone uprawnionej w spornym okresie są nienależne i podlegają zwrotowi wraz z odsetkami; nadto w decyzji nie sprecyzowano tej podstawy prawnej, która zawiera szereg jednostek redakcyjnych o różnych dyspozycjach, co uniemożliwia ustalenie jej pełnej podstawy prawnej i skutków rozstrzygnięcia.

Ubezpieczona zarzuciła również sprzeczność ustaleń faktycznych organu rentowego z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, poprzez:

- błędne przyjęcie, że uprawniona małaletnia ubezpieczona ukończyła naukę szkolną, podczas, gdy faktycznie jedynie zmieniła szkołę średnią, do której uczęszczała w ten sposób, że po zakończeniu roku szkolnego 2014/2015 w (...) Liceum Ogólnokształcącym w K. przeniosła się celem nieprzerwanej kontynuacji nauki w roku szkolnym 2015/2016 do (...) Liceum Ogólnokształcącego w S., gdzie uczy się obecnie,

- błędne przyjęcie, że zmiana szkół równorzędnych, dokonana przez uprawnioną i to zmiana w okresie wolnym od zajęć szkolnych, jest ukończeniem nauki w rozumieniu art. 68 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych,

- błędne ustalenia co do znaczenia podjętych przez odwołującą i koniecznych czynności formalnych związanych ze zmianą szkoły uprawnionej, co miało miejsce jeszcze w okresie jej nauki w poprzedniej szkole, a także przebiegu procesu rekrutacji związanego z przyjęciem do nowej szkoły w kontekście właściwej oceny zamiaru uprawnionej co do nieprzerwanego kontynuowania nauki w szkole średniej.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania. Wskazał, że 30 czerwca 2015r. ubezpieczona odebrała dokumenty z (...) Liceum Ogólnokształcącego w K. i została skreślona z listy uczniów. Natomiast w (...) Liceum Ogólnokształcącym w S. podjęła naukę od 1 września 2015r. W związku z tym, w okresie od 1 lipca 2015r. do 31 sierpnia 2015r. jej prawo do wojskowej renty rodzinnej ustało. Świadczenie wypłacone jej za ten okres jest świadczeniem nienależnym i podlega zwrotowi wraz z odsetkami naliczonymi od dnia wydania decyzji.

Wyrokiem z dnia 3 lutego 2016r. Sąd Okręgowy w Katowicach zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił prawo do renty rodzinnej dla małaletniej M. H. za okres od 1 lipca 2015r. do 31 sierpnia 2015r. oraz zasądził od Wojskowego Biura Emerytalnego w K. na rzecz odwołującej kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił, że po ukończeniu Gimnazjum małaletnia M. H. rozpoczęła naukę w (...) Liceum Ogólnokształcącym w K.. Ponieważ jednak poziom nauczania tam był za wysoki, matka postanowiła przenieść ją do (...) Liceum Ogólnokształcącego w S.. Zgodnie z obowiązującym tam regulaminem rekrutacji na rok szkolny 2015/2016, dokumenty rekrutacyjne należało składać od 11 maja

do 24 czerwca 2015r. Stąd, dnia 5 czerwca 2015r. odwołująca złożyła tam wniosek o przyjęcie jej w roku szkolnym 2015/2016. Następnie 30 czerwca 2015r. przedłożyła kopię świadectwa ukończenia przez córkę Gimnazjum i kopię zaświadczenia o wynikach egzaminu gimnazjalnego, a dnia 3 lipca 2015r. - oryginały tych dokumentów.

Dnia 30 czerwca 2015r. małoletnia ubezpieczona została wypisana z dotychczasowej szkoły na prośbę rodzica i przestała być uczennicą (...) Liceum Ogólnokształcącego w K.. Od września 2015r. rozpoczęła naukę w (...) Liceum Ogólnokształcącym w S.. W październiku 2015r. przeniosła się do innego liceum ogólnokształcącego, gdzie uczy się w trybie zaocznym.

Zdaniem Sądu Okręgowego, odwołanie ubezpieczonej zasługuje na uwzględnienie. Powołując się na przepis art. 68 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013r. poz. 4440 z późn. zm.),

Sąd ten wskazał, iż prawo do renty rodzinnej posiadają dzieci własne do ukończenia nauki

w szkole, nie dłużej, niż do osiągnięcia 25 lat życia. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1996r. (II UR 4/96, OSNAPiUS z 1996r., nr 20, poz. 311) z przepisów regulujących prawo do renty rodzinnej dla dzieci wynika, że zasadniczym celem tego świadczenia jest dostarczenie im środków utrzymania w czasie, gdy w związku z kształceniem, nie wykonują pracy dającej źródło utrzymania.

Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego pozwoliła Sądowi I instancji

na stwierdzenie, że małoletniej ubezpieczonej przysługuje uprawnienie do renty rodzinnej

za okres wakacji od 1 lipca 2015r. do 31 sierpnia 2015r. Sąd ten podkreślił, iż bywają sytuacje życiowe, w jakich należy zdecydować o tym, czy dziecko może dalej kontynuować naukę

w danej szkole, czy też należy je przenieść do innej szkoły, by umożliwić mu kontynuowanie kształcenia, jak miało to miejsce w przypadku ubezpieczonej. W związku z tym,

Sąd Okręgowy uznał, że w czasie wakacji małoletnia M. była uprawniona do renty rodzinnej. Zaistniała w jej przypadku sytuacja była wyjątkowa. Skreślenie jej z listy uczniów 30 czerwca 2015r. nie przekreśla w żaden sposób faktu, że miała zamiar nadal się uczyć

i podjęła wszelkie działania ku temu, by kontynuować naukę. Dnia 5 czerwca 2015r. złożyła wniosek o przyjęcie do klasy I w nowym Liceum, a następnie 30 czerwca 2015r. i 3 lipca 2015r. uzupełniła go o wymagane dokumenty.

Zdaniem Sądu I instancji, organ rentowy zinterpretował powołany przepis bardzo rygorystycznie. W związku z tym, mając na uwadze doświadczenie życiowe i różne sytuacje, które wynikają przy wychowaniu i nauczaniu dzieci, Sąd ten uznał, że małoletnia M.

ma prawo do renty rodzinnej za okres wakacji. Stąd, na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję.

Orzeczenie o kosztach uzasadnił brzmieniem art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł organ rentowy.

Apelujący zaskarżył wyrok w całości, domagając się jego zmiany i oddalenia odwołania oraz obciążenia odwołującej kosztami zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji

do ponownego rozpoznania. Apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i błędne zastosowanie art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych,
2. naruszenie prawa procesowego, a to:
 - art. 328 § 2 k.p.c., polegające na wadliwym uzasadnieniu wyroku, które nie wyjaśnia precyzyjnie motywów rozstrzygnięcia i jego podstawy prawnej;

- art. 233 k.p.c., polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i wybiórczym rozpatrzeniu materiału dowodowego;

- sprzeczność dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych, będących podstawą zmiany decyzji organu rentowego z rzeczywistym stanem rzeczy.

Apelujący nie zgodził się z rozstrzygnięciem Sądu I instancji, które jego zdaniem nie ma oparcia w obowiązującym przepisie art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przewiduje on, iż warunkiem pobierania renty rodzinnej jest kształcenie się w szkole, niezależnie od rodzaju szkoły, a tym samym, posiadanie statusu ucznia.

Apelujący przypomniał bogate orzecznictwo, które w przeciwieństwie do wniosków wyciągniętych przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie, jest zupełnie przeciwne. Wskazał na wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 20 maja 2013r. (III AUa 542/13), w którym podkreślono, że prawo do renty rodzinnej przysługującej na podstawie art. 68 ust 1 pkt 2 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie jest uzależnione od frekwencji ucznia w zajęciach szkolnych. Świadczenie to przysługuje bowiem od dnia podjęcia nauki do dnia ukończenia jej w planowanym terminie, bądź utraty statusu ucznia (studenta) wskutek skreślenia z listy uczniów(studentów) przez właściwy organ określony w statucie szkoły.

Sąd Najwyższy w wyrokach z 5 lipca 2012r. (I UK 65/12) i z 3 sierpnia 2012r. (I UK 96/12) przyjął, że samo zapisanie się do szkoły nie wystarcza do uzyskania prawa do renty rodzinnej, gdy ubezpieczony nie uczestniczy w zajęciach (lekcjach), nie pisze prac kontrolnych, nie uzyskuje zaliczeń i nie przystępuje do egzaminów, co ostatecznie powoduje skreślenie go z listy uczniów. Także w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 26 września 2012r. (III AUa 351/12) podzielono utrwalony w orzecznictwie sądowym pogląd, że prawo do renty rodzinnej jest związane przede wszystkim z posiadaniem statusu ucznia lub studenta. Status ucznia jest pojęciem formalnym. Powstaje przez wpisanie na listę uczniów, a ustaje przez skreślenie z niej lub ukończenie szkoły. Do chwili skreślenia z listy uczniów nie dochodzi do utraty tego statusu w trakcie roku szkolnego.

W świetle powyższego, apelujący zauważył, iż skoro dnia 30 czerwca 2015r. ubezpieczona odebrała dokumenty z (...) Liceum Ogólnokształcącego w K. i została skreślona z listy uczniów, a naukę w (...) Liceum Ogólnokształcącym w S. podjęła od 1 września 2015r., przeto w okresie wakacji utraciła status ucznia, który jest jedną z niezbędnych przesłanek otrzymania świadczenia, o którym mowa w art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zdaniem apelującego, błędna jest teza Sądu I instancji, zgodnie z którą w czasie wakacji ubezpieczona była uprawniona do renty rodzinnej, bowiem miała ochotę się uczyć i podjęła wszelkie działania ku temu, by naukę kontynuować. Tymczasem do otrzymywania renty rodzinnej z tytułu pobierania nauki zgodnie z powołaną regulacją niezbędne jest formalne legitymowanie się statusem ucznia i faktyczne wykonywanie obowiązków objętych programem nauczania.

W ocenie apelującego, dokonana przez Sąd I instancji ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego narusza również reguły swobodnej oceny dowodów, tym bardziej, że z zaświadczenia (...) Liceum Ogólnokształcącego w K. wynika, że 30 czerwca 2015r. ubezpieczona odebrała stamtąd dokumenty i została skreślona z listy uczniów, a naukę w (...) Liceum Ogólnokształcącym w S. podjęła od 1 września 2015r. Tym samym, w okresie od 1 lipca 2015r. do 31 sierpnia 2015r. prawo do wojskowej renty rodzinnej ubezpieczonej ustało. W konsekwencji, wypłacone wówczas świadczenie w łącznej kwocie 6.710,44 zł, jest świadczeniem nienależnym i zgodnie z art. 48 wskazanej ustawy

z 10 grudnia 1993r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, podlega zwrotowi wraz z odsetkami.

Ponadto apelujący podniósł, że pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie spełnia wymogów art. 328 § 2 k.p.c., w szczególności nie wyjaśnia podstawy prawnej rozstrzygnięcia, co świadczy o zaniechaniu rozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Oznacza to zaniechanie przez Sąd I instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego (tak wyroki Sądu Najwyższego z 21 października 2005r., II CK 151/05 i z 23 września 1998r., II CKN 897/97).

W odpowiedzi na apelację ubezpieczona wniosła o jej oddalenie.

Domagała się również zasądzenia od organu rentowego na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym. Jej zdaniem, twierdzenia organu rentowego są sprzeczne ze zgromadzonym przez Sąd I instancji materiałem dowodowym. Ubezpieczona nie ukończyła nauki w szkole zarówno w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej, jak i języka potocznego, a jedynie zmieniła na inną szkołę średnią, do której uczęszczała. Uczyniła to w okresie poprzedzającym przerwę wakacyjną. Procedurę rekrutacyjną rozpoczęła już w maju 2015r., a potwierdzenie przyjęcia do nowej szkoły otrzymała w systemie informatycznym rekrutacji na przełomie czerwca i lipca 2015r. Tym samym, nie doszło do przerwania jej nauki ani w sensie faktycznym, ani też formalnym. Ubezpieczona nigdy nie utraciła statusu ucznia, co trafnie podkreślił Sąd I instancji.

Zdaniem ubezpieczonej, niezasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 328 § 2 k.p.c. Ubezpieczona wskazała, że na tle tego przepisu ukształtowało się wyjątkowo bogate orzecznictwo sądowe, z którego jednolicie wynika, że zarzut naruszenia tego przepisu może być usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych, skrajnych przypadkach, w których treść orzeczenia Sądu I instancji uniemożliwia dokonanie oceny toku rozumowania, które doprowadziło do wydania orzeczenia. Wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd I instancji w wystarczającym stopniu ujawnił w uzasadnieniu najważniejsze ustalenia i wpływające z nich wnioski. Ponadto, potencjalne uchybienia Sądu w tym zakresie nie mogły mieć wpływu na wydane uprzednio rozstrzygnięcie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie godzi się zauważyć, iż stroną niniejszego postępowania - wojskowym organem rentowym jest Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w K., który wydał zaskarżoną decyzję. Zgodnie bowiem z brzemieniem art. 3 ust. 1 pkt 13 ustawy z dnia 10 grudnia 1993r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (tekst jednolity: Dz. U. z 2015r., poz. 330 z późn. zm.), wojskowy organ emerytalny, to organ emerytalny właściwy w sprawach ustalania prawa do zaopatrzenia emerytalnego i wysokości świadczeń pieniężnych z tytułu tego zaopatrzenia, określony przez Ministra Obrony Narodowej, jakim jest Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego. Tak też Sąd I instancji winien oznaczyć stronę postępowania zarówno w rubrum, jak i w sentencji rozstrzygnięcia. Skoro pominięto tam oznaczenie Dyrektora, przeto w tym zakresie wyrok tego Sądu podlegał sprostowaniu przez Sąd odwoławczy.

Ponadto, sama treść wyroku została wadliwie sformułowana przez Sąd I instancji. Skoro zaskarżoną decyzją zobligowano odwołującą do zwrotu nienależnego świadczenia, przeto dokonując jej zmiany w całości, należało stwierdzić, że nie jest ona zobowiązana do zwrotu renty rodzinnej za sporny okres wraz z odsetkami. Wskazane mankamenty zaskarżonego rozstrzygnięcia nie miały przy tym wpływu na merytoryczną ocenę jego zasadności.

Zarzuty apelującego stawiane zaskarżonemu wyrokowi nie mogły odnieść zamierzonego skutku.

Sformułowany przez apelującego zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie był uzasadniony. Zgodnie z jego brzmieniem, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W świetle ugruntowanych poglądów orzecznictwa, ocena dowodów należy do istoty sędziowskiego wymiaru sprawiedliwości realizowanego przez sąd pierwszej instancji. Ingerencja sądu drugiej instancji możliwa jest tylko wówczas, gdy skarżący wykaże, iż sąd pierwszej instancji rażąco uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego oraz brak jest wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów (tak wyroki Sądu Najwyższego z 29 lipca 1998r., II UKN 151/98; OSNAPiUS nr 1999, nr 15, poz. 492 i z 5 stycznia 1999r., II UKN 76/99; OSNAPiUS z 2000r., nr 19, poz. 732). Skoro apelacja organu rentowego takich zarzutów nie przedstawia, przeto nie sposób przyjąć, iż apelujący skutecznie podważył ustalenia faktycznie dokonane przez Sąd I instancji.

Trafny jest natomiast zarzut apelującego, zgodnie z którym uzasadnienie wyroku Sądu I instancji nie zawiera pełnej podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Jak wynika z wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 30 czerwca 2016r. (V CA 914/15, Lex nr 2081573), zarzut ten może jednak odnieść skutek tylko wtedy, gdy z uwagi na wadliwość uzasadnienia, nie poddaje się ono kontroli instancyjnej. Tymczasem, w niniejszym przypadku Sąd I instancji pominął co prawda całkowicie powoływane przez obydwie strony regulacje szczególne, zawarte w ustawie z dnia 10 grudnia 1993r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (tekst jednolity: Dz. U. z 2015r., poz. 330 z późn. zm.), jednak przepis art. 24 tej ustawy przy ustalaniu prawa do renty rodzinnej członków rodziny zmarłego żołnierza odwołuje się do zasad określonych w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016r., poz. 887), zwanej dalej ustawą emerytalną, które Sąd ten wprost zastosował. Nie przytoczył przy tym co prawda żadnej podstawy prawnej uzasadniającej żądanie zwrotu nienależnego świadczenia, co winien był uczynić. Skoro jednak przesądził, iż w świetle art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, przesłanki nabycia prawa do renty rodzinnej po ojcu zostały spełnione przez ubezpieczoną w spornym okresie, przeto świadczenie to nie miało charakteru nienależnego. Tym samym uznał, iż nie podlega ono zwrotowi. W tej sytuacji, nie sposób zarzucić organowi orzekającemu, iż nie rozpoznał istoty sprawy. Pomimo wadliwości uzasadnienia, poddaje się ono bowiem kontroli instancyjnej.

Istotę sporu stanowi rozstrzygnięcie, czy świadczenie pobrane przez ubezpieczoną za okres od 1 lipca 2015r. do 31 sierpnia 2015r. miało charakter świadczenia nienależnego. Stąd też, podstawę rozstrzygnięcia winien stanowić odnoszący się do tego zagadnienia przepis art. 48 ust. 1 ustawy z dnia 10 grudnia 1993r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, zgodnie z którym osoby, które pobierały świadczenia pieniężne, pomimo istnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo ograniczenia ich wysokości, są obowiązane do zwrotu nienależnych im świadczeń, jeżeli były pouczone w formie pisemnej przez organ emerytalny o obowiązku zawiadomienia o tych okolicznościach. Treść tego przepisu była przytaczana w decyzjach rentowych adresowanych do odwołującej. Ostatnio miało to miejsce w decyzji z dnia 7 listopada 2014r. o przyznaniu prawa do renty rodzinnej na okres do 31 sierpnia 2015r.

Stosownie do art. 38 ust. 1 ust. 1 ustawy z dnia 10 grudnia 1993r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, prawo do świadczeń ustaje, gdy przestanie istnieć którykolwiek z warunków wymaganych do uzyskania prawa do świadczeń. Z mocy art. 23 ust. 1 w związku z art. 24 tej ustawy, renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny zmarłego żołnierza na zasadach i w wysokości określonych w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Po myśli art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej w związku z art. 24 ustawy z dnia 10 grudnia 1993r.

o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, dzieci własne mają prawo do renty rodzinnej do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak, niż do osiągnięcia 25 lat życia. Tym samym, ukończenie nauki stanowi przesłankę ustania prawa do renty rodzinnej dla dzieci zmarłego rodzica, które przekroczyły 16 lat życia, a nie osiągnęły 25 lat. Stąd też, w ostatniej przed spornym okresem decyzji

o przyznaniu ubezpieczonej renty rodzinnej z dnia 7 listopada 2014r. w punkcie 20 pouczono odwołującą o obowiązku powiadomienia przez osobę uprawnioną do renty o zaprzestaniu uczęszczania do szkoły przez osobę powyżej 16 lat, a także o każdej przerwie w nauce.

Dokonując analizy uprawnień ubezpieczonej do renty rodzinnej po ojcu, należy w pierwszej kolejności mieć na względzie trafnie akcentowaną przez Sąd I instancji okoliczność, iż celem tego świadczenia było zapewnienie jej środków utrzymania, niezbędnych w czasie kontynuowania kształcenia przed ukończeniem 25 roku życia. Zgodnie z utrwalonymi poglądami orzecznictwa, przesłankę z art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej należy uważać za spełnioną, kiedy osoba ubezpieczona rzeczywiście posiada zamiar kształcenia i swymi działaniami go realizuje (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 stycznia 2014r., III AUa 916/13, LEX 1448534). Z kolei, jak wynika z uzasadnienia wyroku tego Sądu z dnia 29 czerwca 2010r. (III AUa 30/10), jedyne warunki, od jakich uzależnione jest prawo do renty, to kontynuowanie nauki i ograniczenie wiekowe. Te wymogi w odniesieniu do ubezpieczonej w spornym okresie zostały spełnione.

W świetle prawidłowych ustaleń faktycznych, dokonanych przez Sąd I instancji, od 1 lipca 2015r. do 31 sierpnia 2015r. ubezpieczona formalnie nie posiadała statusu ucznia. Dnia 30 czerwca 2015r. została bowiem skreślona z listy uczniów (...) Liceum Ogólnokształcącego w K., a od 1 września 2015r. podjęła naukę w (...) Liceum Ogólnokształcącym w S.. Jednocześnie, w przewidzianym regulaminem rekrutacji terminie - 5 czerwca 2015r. odwołująca złożyła w nowej szkole wniosek o przyjęcie jej na rok szkolny 2015/2016, który następnie terminowo uzupełniła

o wymagane dokumenty w postaci świadectwa ukończenia przez córkę Gimnazjum i zaświadczenia o wynikach egzaminu gimnazjalnego. Podejmując powyższe czynności, ubezpieczona terminowo - z końcem roku szkolnego ukończyła naukę w jednym liceum, by następnie - wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego - podjąć ją w nowej szkole. Tym samym, wykazała się zamiarem nieprzerwanego kontynuowania nauki.

Do rozważenia pozostaje czy i ewentualnie jak ubezpieczona miała w tej sytuacji wyrażać kontynuowanie nauki w czasie przerwy wakacyjnej. Problem ten został już rozstrzygnięty w orzecznictwie sądowym. I tak, m.in. w motywach rozstrzygnięcia wyroku Sądu Najwyższy z 3 października 2000r. (II UKN 739/99, OSNAPiUS z 2002, nr 9, poz. 215) wyjaśniono, że okres nauki pojmowany jest szeroko, gdyż obejmuje nie tylko okres efektywnego uczestniczenia w zajęciach objętych programem nauczania, ale także okres wakacji, urlopu zdrowotnego dla ucznia szkoły średniej, czy urlopu dziekańskiego

dla studenta wyższej uczelni. W taki sam sposób pojęcie kontynuowania nauki jest też interpretowane w orzecznictwie administracyjnym. W wyroku WSA w Warszawie z dnia

21 października 2009r. (II SA/Wa 1044/09; LEX 573884) wskazano, iż świadczenie w postaci renty rodzinnej powinno gwarantować dziecku pobierającemu naukę w systemie dziennym ciągłość dochodu uzyskiwanego po zmarłym rodzicu. Zatem, wyłączeniu

ze świadczenia nie powinny podlegać okresy przypadające na przerwę wakacyjną i zmianę szkoły, o ile występuje ciągłość kształcenia. Taka ciągłość kształcenia niewątpliwie występowała w przypadku ubezpieczonej. Zmiana szkoły przypadająca pomiędzy terminowym zakończeniem jednego, a rozpoczęciem kolejnego roku szkolnego nie rodziła po stronie ubezpieczonej obowiązku faktycznego kontynuowania nauki. Z istoty rzeczy, w czasie wakacji nie odbywały się żadne zajęcia szkolne, w jakich mogłaby uczestniczyć.

Jej sytuacja faktyczna w tym zakresie była zatem taka sama, jak gdyby nie zmieniła w ogóle szkoły. Wówczas organ rentowy nie miałby wątpliwości co do tego, iż ubezpieczonej przysługuje przynależne do pobierania nauki prawo do

wakacji. Zmiana szkoły w tym czasie przy zachowaniu ciągłości nauki nie może zatem stanowić podstawy do utraty prawa do renty rodzinnej. Przeciwny wniosek przyjęty przez apelującego nie znajduje uzasadnienia w przepisach prawa, zasadach logicznego rozumowania, czy też doświadczenia życiowego. Powoływane przez niego orzecznictwo jest przy tym całkowicie nieadekwatne do stanu faktycznego niniejszej sprawy, w której ubezpieczona formalnie nie posiadała statusu ucznia wyłącznie w okresie przerwy wakacyjnej i wyłącznie z uwagi na zmianę szkoły. Tymczasem, przytoczone przez apelującego rozstrzygnięcia zapadły w sprawach, w jakich ubezpieczeni, mimo posiadania takiego obowiązku nie uczestniczyli w zajęciach szkolnych, czego nie zarzuca się ubezpieczonej.

Tym samym, za w pełni uzasadniony uznać należy wniosek organu orzekającego, zgodnie z którym, pobierając rentę rodzinną w okresie od 1 lipca 2015r. do 31 sierpnia 2015r., ubezpieczona była uprawniona do tego świadczenia i nie miała podstaw zakładać, że może być inaczej. Każdy uczeń w okresie wakacji ma faktyczną przerwę w nauce i nie uczęszcza do szkoły. Jest tak niezależnie od tego, czy zmienił szkołę, czy też nie. Stąd też, nie sposób było oczekiwać od ubezpieczonej, że zgodnie z pouczeniem przewidzianym w decyzji o przyznaniu jej renty rodzinnej z dnia 7 listopada 2014r. powiadomi organ rentowy o zaprzestaniu uczęszczania do szkoły wynikającym wyłącznie z przerwy wakacyjnej, a nie z utraty zamiaru kontynuowania kształcenia.

Jak wynika przy tym z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2008r. (I UK 394/07, Lex nr 494135), warunkiem uznania świadczenia za nienależnie pobrane jest, by okoliczności powodujące utratę prawa do świadczenia wystąpiły w czasie jego pobierania, o czym uprzednio ubezpieczony musi być pouczony. Jak wskazuje Sąd Najwyższy, wystarczające jest przy tym przytoczenie przepisów określających te okoliczności, które musi być na tyle zrozumiałe, aby pobierający świadczenie mógł je odnieść do własnej sytuacji. Jak trafnie ocenił Sąd I instancji, w czasie pobierania przez ubezpieczoną świadczenia, w spornym okresie nie występowały żadne okoliczności powodujące utratę prawa do niego, o czym ubezpieczona była słusznie przekonana. Z kierowanych do niej przez organ rentowy pouczeń nie wynikało nic, co mogłoby sugerować, że jest inaczej. W żadnym wypadku nie mogła więc mieć świadomości, że w okresie wakacji pobiera nienależne świadczenie i w rzeczywistości nie miało ono w tym czasie takiego charakteru, jak słusznie skonstatował Sąd Okręgowy.

Na koniec należy się odnieść do przewidzianego zaskarżoną decyzją obowiązku zapłaty przez odwołującą odsetek należnych za okres od daty wypłaty świadczenia do dnia wydania owej decyzji. Na mocy art. 84 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016r., poz. 963 z późn. zm.) osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego. Na podstawie art. 359 § 1 i 2 k.c., odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu. Jeżeli ich wysokość nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe. Niezależnie od braku podstaw do uznania świadczenia wypłacanego na rzecz ubezpieczonej za nienależne, organ rentowy nie miał podstaw do żądania od odwołującej odsetek od niego za okres przed wydaniem decyzji w tym przedmiocie. Wymagalność roszczenia o jego zwrot następuje bowiem dopiero od momentu doręczenia odwołującej decyzji zawierającej żądanie zwrotu renty. Decyzja ta ma bowiem charakter konstytutywny i żądanie zapłaty odsetek od daty poprzedzającej jej wydanie jest niedopuszczalne, co potwierdza jednolite orzecznictwo sądowe (tak m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 31 stycznia 2012r., wydany w sprawie o sygn. akt III AUa 1385/11). Zatem także w zakresie odsetek zaskarżona decyzja była wadliwa.

Mając powyższe na względzie, na mocy art. 385 k.p.c. należało zatem oddalić apelację organu rentowego, jako bezzasadną.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. przy zastosowaniu § 10 ust. 1 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokatów (Dz. U. z 2015r., poz. 1800 z późn. zm.).

/-/SSA G.Pietrzyk-Cyrbus /-/SSA J.Pietrzak /-/SSO del. A.Petri Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR